



Maciej Czarnik, CITTRU

## Rynek biotechnologii – w poszukiwaniu recepty na czas kryzysu

Na rynku innowacyjnych firm biotechnologicznych obserwujemy obecnie interesujące zjawisko. W związku z tym, że w gospodarce nastąpiły nieprzewidziane wcześniej zmiany, powstały nowe potrzeby i problemy, których rozwiązanie wymaga podejścia zupełnie odmiennego niż dotychczasowe.

Doroczny raport przygotowany przez firmę Ernst & Young „**Beyond borders. Global biotechnology report 2009**” przedstawia syntetyczną charakterystykę obecnej sytuacji na rynku firm biotechnologicznych. Wyniki raportu zostały ogłoszone podczas dorocznych targów BIO Convention w Atlancie (USA) w maju 2009 r.

### Specyfika biznesu biotechnologicznego

Biotechnologia jest często porównywana do informatyki (IT), gdyż w obydwu tych dziedzinach sukcesy rynkowe firm są w dużej mierze kreowane przez przedsiębiorców i fundusze kapitałowe zajmujące się komercjalizacją innowacyjnych technologii. Według autorów raportu E&Y nic bardziej mylnego. **Proces tworzenia nowych leków przez firmy biotechnologiczne jest bliższy tworzeniu samolotu pasażerskiego, niż programu komputerowego.** Wystarczy wziąć pod uwagę takie czynniki jak: wydatki na badania, czas jaki zajmuje przejście od pomysłu do wdrożenia na rynek nowego produktu, a także cykl życia produktu, który jest zbliżony w przypadku zarówno nowego leku, jak i samolotu, a zupełnie odmienny niż w IT.

W tym kontekście należy pamiętać, że wprowadzanie innowacji oraz udoskonalanie produktów jest kluczowe dla rynku biotechnologicznego. Wiąże się z tym relatywnie wysokie ryzyko dla potencjalnych inwestorów, ale także szansa na duże zyski w przypadku projektu pomyślnie zakończonego wprowadzeniem nowego leku na rynek.

### Nieprzewidziane zmiany

#### Koniec ochrony patentowej

Według autorów raportu z firmy E&Y, jednym z najbardziej zauważalnych czynników mających wpływ na działania podejmowane przez duże firmy farmaceutyczne jest **zbliżająca się do końca ochrona patentowa ich głównych produktów.** Wystarczy wspomnieć, że w latach 2007–2012 ponad 30 leków traci ochronę patentową, co spowoduje powstanie rynku leków generycznych o szacowanej rocznej wartości sprzedaży sięgającej 67 mld USD. Dobrym przykładem jest lek o nazwie Lipitor produkowany przez firmę Pfizer, którego roczna sprzedaż sięga 13 mld USD. Ten najlepiej sprzedający się lek w historii traci ochronę patentową w 2010 r.



Prace badawczo-rozwojowe prowadzone przez firmy farmaceutyczne są niewystarczająco zaawansowane, aby w niedalekim terminie mogły wypełnić luki w ofercie i sprzedaży swoich produktów, na które dobiega końca monopol patentowy.

Wobec tego, duże firmy farmaceutyczne agresywnie poszukują nowych kandydatów na leki. Jeszcze kilka lat temu duże firmy były zainteresowane wyłącznie pozyskiwaniem projektów w zaawansowanym stadium badań klinicznych (było to rozwiązanie krótkoterminowe). **W chwili obecnej uwaga dużych firm przesuwana się w kierunku tworzenia platform, w ramach których przedsięwzięcia realizowane są wspólnie z wynalazcami oraz projektów we wstępnej fazie rozwoju** (stanowi to rozwiązanie długoterminowe).

Obydwie zarysowane powyżej metody poradzenia sobie z problemem nie są wystarczające przede wszystkim dlatego, że nie zwiększają produktywności prowadzonych prac badawczo-rozwojowych.

#### Globalny kryzys finansowy

Drugim czynnikiem, który obecnie ma duży wpływ na rynek innowacyjnych firm biotechnologicznych, jest kryzys finansowy, którego konsekwencją jest zmniejszenie puli kapitału inwestycyjnego oraz wszechogarniająca niepewność. Jednym z symptomów sytuacji kryzysowej jest wartość kapitału pozyskanego z giełdy przez spółki z dziedziny biotechnologii. Jak zaznaczają twórcy raportu z firmy E&Y, do momentu opublikowania raportu **przez 4 kwartały** (od drugiego kwartału 2008 do pierwszego kwartału 2009) **firmy biotechnologiczne nie pozyskały z rynku ani dolara**. Dodatkowo warto zauważyć, że w tym czasie miał miejsce tylko jeden debiut giełdowy firmy biotechnologicznej (biorąc pod uwagę rynki wysokorozwinięte). Sytuacja przypomina przełom 2002/2003 r., kiedy przez 5 kwartałów nie było debiutów w wysoko rozwiniętych krajach. Niestety, zdaniem autorów raportu z firmy E&Y obecny kryzys może potrwać znacznie dłużej.

Obecny globalny kryzys jest zjawiskiem, którego skali nie jesteśmy w stanie ocenić. Wszyscy zdają sobie sprawę, że będzie ona bardzo duża, ale wciąż towarzyszy nam wszechobecna niepewność co do rzeczywistych rozmiarów kryzysu. W konsekwencji klienci zmniejszają wydatki na produkty firm biotechnologicznych, inwestorzy i banki stają się bardziej konserwatywni, co powoduje brak możliwości pozyskania kapitału przez firmy.

W związku z powyższym kryzys ma największy wpływ na rozwój małych i średnich firm sektora biotechnologicznego, a duże firmy – przynajmniej na razie – mogą czuć się bezpiecznie.

#### **Nowe potrzeby**

Na kanwie wyżej zarysowanych zmian, autorzy raportu z firmy E&Y identyfikują pojawienie się następujących potrzeb:

- większa elastyczność ze strony firm w pozostawianiu praw własności intelektualnej u najlepszych wynalazców oraz gwarantowanie im niezależności,
- przesunięcie ciężaru negocjacyjnego z silnych dotąd dużych firm farmaceutycznych w kierunku kluczowych wynalazców,
- wzrost efektywności prowadzonych prac badawczo-rozwojowych w przemyśle,



- firmy częściej koncentrują się na poszukiwaniu i następnie przechwytywaniu przełomowych odkryć dokonanych poza nimi,
- w obecnej sytuacji firmy biotechnologiczne tną koszty i starają się utrzymać przychody na obecnym poziomie,
- prywatni inwestorzy finansowi dostrzegają zmniejszenie swojej siły negocjacyjnej,
- niewielcy inwestorzy starają się pozyskać dodatkowy kapitał, który mogliby przeznaczyć na inwestycje,
- fundusze kapitałowe, jak i prywatni inwestorzy skupiają się na ograniczaniu kosztów i zmniejszeniu skali tzw. procesu „palenia pieniędzy”<sup>1</sup>,
- fundusze kapitałowe szukają nowych sposobów wyjścia z inwestycji.

### Nowe modele

Coraz częściej obserwujemy sytuacje, w których **firmy kupują lub licencjonują innowacyjne technologie i nie przystępują do ich wdrażania** – czekając na sprzyjające warunki makroekonomiczne. Jeszcze kilka lat temu takie działanie byłoby potraktowane jako naruszenie umowy licencyjnej. W chwili obecnej tego typu postępowanie przyjmowane jest ze zrozumieniem.

Obserwujemy także **wzrost liczby niewyłącznych umów licencyjnych**, które dają możliwość udzielania licencji więcej niż jednemu licencjobiorcy (np. Roche/Alnylam). Przyjęcie takiej strategii zmniejsza koszty licencyjne i tym samym łatwiej jest wprowadzić na rynek leki bazujące na innowacyjnym rozwiązaniu.

Pojawiają się także inicjatywy mające na celu **współpracę różnych firm w fazie przedkonkurencyjnej**. Przykładem może być tutaj spółka Enlight Biosciences ([www.enlightbio.com](http://www.enlightbio.com)), która została utworzona przez takie firmy jak: Merck, Pfizer, Eli Lilly, Johnson & Johnson, Novartis i Abbott. Spółka ta została powołana w celu wspólnego opracowania innowacji, które w sposób fundamentalny zmienią podejście do tworzenia nowych leków.

Nowe strategie przyjmowane przez firmy idą także **w kierunku zawierania porozumień z jednostkami naukowymi**, które specjalizują się w badaniach skoncentrowanych na danej dziedzinie. Przykładem może być współpraca pomiędzy firmą Pfizer oraz University of California (San Francisco, USA), która zaowocowała podpisaniem trzyletniego porozumienia w połowie 2008 r. W ramach porozumienia Pfizer zastrzegł sobie prawa do rynkowego wykorzystania wyników badań, które zostały sfinansowane przez firmę.

Wyżej przedstawione przykłady nowych modeli i strategii zostały wybrane z szerszej grupy możliwych rozwiązań. Każda sytuacja wymaga indywidualnego podejścia.

---

<sup>1</sup> ang. *burn money* – pojęcie to stosuje się dla określenia sytuacji, w której firma biotechnologiczna jest przez długi okres czasu utrzymywana dzięki finansowaniu inwestorów, a sama spółka pracuje nad innowacyjnym projektem i nie osiąga jeszcze żadnych przychodów z prowadzonej działalności.



### Podsumowanie

Jesteśmy świadkami bardzo interesującego momentu rozwoju rynku innowacyjnych firm biotechnologicznych. Globalny kryzys finansowy oraz zbliżające się zakończenie ochrony patentowej leków produkowanych przez duże firmy farmaceutyczne spowodowały drastyczne zmiany w procesie komercjalizacji nowych technologii. Obserwujemy zwiększoną niechęć do ryzyka, aplikowanie o środki publiczne na sfinansowanie prac badawczo-rozwojowych, poszukiwanie innowacji w laboratoriach akademickich. Firmy tną koszty, a źródła kapitału inwestycyjnego są coraz skromniejsze.

Niestety nie ma uniwersalnej zasady, która stanowiłaby receptę na czas kryzysu. Każda firma musi opracować własną strategię przetrwania.

---

*Niniejszy tekst powstał na podstawie raportu przygotowanego przez firmę Ernst & Young. „Beyond borders. Global biotechnology report 2009”.*

### \*KILKA SŁÓW O BLOGU NIMB

Peter Drucker – arcymistrz zarządzania i organizacji – twierdził, że fundamentalnymi elementami **Biznesu** są **Marketing** i **Innowacje**. Reszta to wyłącznie wydatki. Kiedy dodamy do tego kompletu kilka sporych kropli substancji o nazwie **Nauka**, otrzymamy specyfik o nazwie NIMB (Nauka, Innowacje, Marketing, Biznes).

W cyklu krótkich testów/tekstów chcemy go dokładnie zanalizować, rozłożyć na czynniki pierwsze, przyjrzeć się możliwym reakcjom, spróbować prognozować jego zmiany, przydatność i skutki uboczne.

Nie oznacza to, że każdy NIMBowy artykuł będzie traktował o wszystkich składowych równocześnie. Naszym zamierzeniem jest, by tematy w NIMBie koncentrowały się na różnorodnych, ogólnych i szczegółowych, sprawach, które można powiązać z nowoczesną nauką, odkryciami, rynkowym wdrożeniem wynalazków, trendami w marketingu, także z całą niezbędną otoczką tych zjawisk: finansami, funduszami europejskimi, prawem, wzajemnymi relacjami środowisk biznesu i nauki, itp. – tak w kontekście codziennych dylematów naukowców, studentów, przedsiębiorców, jak i w odniesieniu do szeroko widzianych strategii, tendencji i zmian.

Zapraszamy do czytania i komentowania tekstów w NIMBie (już wkrótce uruchamiamy forum). Co miesiąc (przynajmniej) nowa dawka – mamy nadzieję że „smakowitych” i inspirujących, naukowo-innowacyjno-marketingowo-biznesowych spostrzeżeń, propozycji, analiz.

[www.cittru.uj.edu.pl](http://www.cittru.uj.edu.pl)